STUDIA ROSSICA POSNANIENSIA, vol. XLIV: 2019, pp. 83–99. ISSN 0081-6884.
Adam Mickiewicz University Press, Poznań
DOI: 10.14746/strp.2019.44.1.9

TĘSKNOTA ZA IMPERIUM W NAJNOWSZEJ FANTASTYCE ROSYJSKIEJ

MISSING THE IMPERIUM IN THE LATEST RUSSIAN FANTASY BOOKS

ANDRZEJ POLAK

Abstract. The article describes a group of texts that make up the so-called imperial fantasy genre. The author points out the sources of fascination with the imperial idea as well as discusses the scenarios created by the fantasists to regain the status of the empire by Russia. A separate aspect is the ability to read the imperial fantasy with the use of conceptual tools developed on the basis of the postcolonial theory. The influence of neo-Eurasian concepts on the reality created by the writers of the imperial fantasy is also discussed.

Keywords: imperial fiction, Russian, Eurasianism, geopolitics

Andrzej Polak, Uniwersytet Śląski, Katowice – Polska, andrzejpolakus@op.pl

ORCID ID: 0000-0002-3665-0115

Do ważniejszych czynników decydujących o kształcie współczesnej fantastyki rosyjskiej należy wymiar imperialny (*имперский вектор*) – interesujące zjawisko literacko-estetyczne i polityczno-psychologiczne, skutkujące funkcjonowaniem grupy tekstów, określanych mianem fantastyki imperialnej. W niniejszym artykule interesują mnie trzy jego aspekty:

1. Przyczyny fascynacji ideą imperialną;
2. Opisywane przez fantastów rozwiązania służące odzyskaniu (lub zachowaniu) statusu imperium, tudzież relacje imperium ze światem „na zewnątrz";
3. Możliwość odczytywania fantastyki imperialnej przy zastosowaniu instrumentarium wypracowanego na gruncie badań postkolonialnych.

Takie pojęcia jak centrum, peryferie, władza, wiedza, dyskurs, orientalizacja, westernizacja czy hybrydowość pozwoliłyby dokładniej opisać i rozpoznać istotę badanego zjawiska. Aplikowanie narzędzi teorii postkolonialnej do literatury rosyjskiej – w tym także fantastyki – jest zbyt rzadkie i niesłusznie przez część badaczy kwestionowane. Geograficzne pole zainteresowań teorii postkolonialnej bezpodstawnie omija zarówno samą Rosję, jak i podlegające jej władzy – obecnie lub w przeszłości – terytoria.

W zasadzie powinienem dodać jeszcze jeden aspekt – ściśle związany z pierwszym – a mianowicie stosunek fantastyki imperialnej do głównych nurtów rosyjskiej myśli geopolitycznej, tj. do wyróżnionych przez krakow-

skiego filozofa i socjologa Pawła Rojka trzech wyobrażeń Rosji – Rosji jako Zachodu (atlantyzm), Rosji jako Eurazji (eurazjanizm) i Rosji jako Wyspy (insularyzm). Kwestię tę poruszam w ograniczonym zakresie.

Po upadku ZSRR w fantastyce rosyjskiej dokonało się wiele zmian i przewartościowań. W porównaniu z okresem wcześniejszym zaznaczył się deficyt utworów z „przesłaniem", zawierających refleksję nad kondycją Rosji i świata w ogóle. Przed rokiem 1991 autorzy fantastyki reprezentowali bowiem państwo, które nie poprzestawało na marzeniach o lepszej rzeczywistości, lecz próbowało wcielać je w życie. Po krótkim okresie intensywnych przemian oraz powodowanych nimi niedogodności zaczęły powstawać teksty odzwierciedlające tęsknotę Rosjan za silnym, potężnym imperium, będącym w stanie zapewnić normalność i bezpieczeństwo w ramach wielonarodowościowej i wielowyznaniowej przestrzeni [Ройфе]. W II połowie lat 90. rosyjscy fantaści wszczęli spór na temat imperium, które przez jednych uznane zostało za panaceum na różnego rodzaju bolączki, przez drugich zaś za oczywiste zagrożenie.

Zanim nastąpił zwrot ku tematyce imperialnej, przez kilka lat w fantastyce rosyjskiej dominowały odmienne nastroje. Pieriestrojka przyniosła modę na utwory o wymowie antytotalitarnej, krytyczne wobec imperium, które zyskały popularność szczególnie w gronie „fantastów petersburskich". Czasopisma oraz nowopowstałe oficyny wydawnicze opublikowały wówczas kilka sztandarowych dla tej tendencji tekstów. Wśród nich opowieść Wiaczesława Rybakowa *Не успеть* (*Z opóźnieniem*, 1989), ukazującą społeczeństwo powszechnego deficytu i totalnego zniewolenia, w którym ludziom wyrastają skrzydła umożliwiające migrację na bardziej przyjazne obszary. Z podobnego konceptu w opowiadaniu *Хочу в Париж* (*Chcę do Paryża*, 1990) skorzystał Michaił Weller. W opisanej przezeń rzeczywistości ludzie radzieccy są nieustannie oszukiwani. Europejskie miasta, do których trafiają szczęściarze mogący opuścić ZSRR, tak naprawdę stanowią ogromnych rozmiarów dekoracje z *papier-mâché.* Tego rodzaju utwory zaspokajały ówczesne zapotrzebowania społeczne.

Kreślony przez współczesnych fantastów obraz Rosji bliskiej lub dalszej przyszłości uwarunkowany jest ich poglądami społeczno-politycznymi. Opisywane scenariusze zależą od dwóch czynników – postępu naukowo-technicznego oraz nastrojów społecznych, kształtowanych dominującą ideologią lub religią. Rozpad ZSRR oraz utrata statusu supermocarstwa rezonowały wzrostem nastrojów rewanżystowskich i rewizjonistycznych. Krytyce poddane zostały narzucone Rosji obce wartości kulturowe i cywilizacyjne, kojarzone powszechnie z globalizacją. Odpowiedzią była „fantastyka antyglobalistyczna", tworzona przez mniej lub bardziej świadomych przeciwników mondializacji takich jak Michaił Tyrin (*Жёлтая линия*, *Żółta linia*, 2002), Wiktor Kosjenkow (*Моя война*, *Moja wojna*, 2003), Dmitrij Wołodichin (*Убить*

миротворца, *Zabić stwórcę*, 2003) czy Michaił Charitonow (*Дракон XXI*, *Smok XXI*, 2004) [Фишман 2006]. Popularne stało się modulowanie alternatywnych wersji dziejów i alternatywnych rzeczywistości, w których Rosja nadal była potęgą. Celował w tym przede wszystkim Wiaczesław Rybakow. Najciekawsze wydają się te utwory, w których Rosja przezwycięża kryzys dzięki zwrotowi ku nowej doktrynie ideologicznej lub nowej religii [Фишман 2006]. Miano najbardziej kreatywnego reprezentanta ideologicznego rewanżyzmu w fantastyce rosyjskiej końca XX wieku zyskał Jurij Nikitin, autor „muzułmańskiego" i „scytyjskiego"[1] projektu odrodzenia Rosji. Bohaterowie pierwszego z projektów [powieści *Ярость* (*Wściekłość*, 1997) i *Империя зла* (*Imperium zła*, 1998)], pod przywództwem charyzmatycznego prezydenta Kreczeta, podejmują wysiłek przeciwstawienia się ekspansji NATO i przywrócenia Rosji statusu mocarstwa światowego. Realizacji tych celów służy przejście Rosjan na islam. Oba projekty wyróżnia łączenie cnót pogańskich z retoryką typową dla rewolucji konserwatywnych.

Do klasycznych powieści rewanżystowskich należy zaliczyć *Крушение Америки* (*Unicestwienie Ameryki*, 1998) Jurija Kozjenkowa, w której prezentowany jest program odbudowy Rosji oraz zniszczenia jej wrogów politycznych – Stanów Zjednoczonych oraz światowego przymierza syjonistyczno-masońskiego. Dzięki likwidacji zdrajców, szpiegów i przestępczości zorganizowanej dokonuje się dynamiczny rozwój gospodarczy i kulturowy państwa. W rezultacie przełamania amerykańskiej hegemonii, świat staje się wielobiegunowy, co, z punktu widzenia Rosjan, jest lepszym rozwiązaniem. Podobny obraz przyszłości kreśli Wiktor Kosjenkow w utworze *Новый порядок* (*Nowy porządek*, 2005). W celu wyeliminowania powszechnej korupcji – obecnej wśród oligarchów i struktur siłowych – nowy prezydent ustanawia w Rosji „dyktaturę prawa", której fundamentem jest Organizacja Obrony Interesów Narodowych. Jej funkcjonariusze – dobierani spośród ludzi uczciwych i nieprzekupnych – zajmują się zwalczaniem zjawisk i osób uznawanych za źródło groźnych chorób społecznych. Motywy rewanżystowskie stanowią ponadto istotny element głośnej powieści Olega Diwowa *Выбраковка* (*Wybrakówka*, 1999).

W początkach nowego stulecia wariant rewanżystowski zaczął ustępować miejsca wariantowi technologicznemu, w którym odrodzeniu państwa sprzyja rozwój wysokich technologii. Ich skutkiem jest wzrost znaczenia Rosji w zglobalizowanej rzeczywistości. Scenariusz taki opisują powieści Romana Złotnikowa *Виват, император!* (*Wiwat, imperator!*, 2001) i *Армагеддон* (*Armagedon*, 2002), w których – oprócz dawnego rewanżyzmu ideologicznego (myśl

[1] Chodzi o powieść *Скифы* (*Scytowie*, 2000), jedną z części obszernego cyklu *Странные романы* (*Dziwne powieści*). Utwór nawiązuje do „scytyjskiego motywu" Iwanowa-Razumnika.

o wskrzeszeniu monarchii) – wagi nabiera element dotąd nieobecny w postaci nowej, udoskonalonej rasy ludzkiej. Przywódca „nadludzi", Dmitrij Jarosławiczew, planuje odbudowę potęgi Rosji, która umożliwi ekspansję terytorialną i uczyni zeń centrum imperium kosmicznego. Wybór Jarosławiczewa na cara powoduje imponujący rozwój technologiczny. Choć początkowo konkurencyjne mocarstwa Rosję lekceważą, uznając jej sukcesy za nietrwałe i przypadkowe, z czasem odczuwają jednak niepokój i decydują się powstrzymać rosyjskie ambicje wszelkimi dostępnymi środkami. Zwycięstwo w wojnie z NATO i Chinami pozwala Rosji stać się niekwestionowanym liderem światowym. Jak pozornie mogłoby się wydawać, równie optymistyczny przebieg zdarzeń opisuje Andriej Plechanow w powieści *Сверхдержава* (*Supermocarstwo*, 2004). Po nieszczęściach spowodowanych dżumą i wojną domową, państwo rosyjskie odbudowuje swą potęgę, stawiając na rozwój nauki i techniki. W krótkim czasie staje się samowystarczalnym, światowym hegemonem, prowadzącym politykę podporządkowaną wyłącznie własnym interesom. Zmianie ulega także mentalność Rosjan, którzy z ludzi pokornych i strachliwych, przeistaczają się w pracowitych i praworządnych obywateli. Tak naprawdę jest to jednak świat mroczny. Okazuje się, że wybuch epidemii sprokurowali zatrudnieni przez rząd genetycy w celu zwiększenia podatności na propagandę. Niebezpieczna broń biologiczna zamieniła ludzi w posłuszne „stado baranów". Plechanowa interesuje wpływ, jaki na postawy współczesnych Rosjan wywiera „nieświadomość zbiorowa", nie w pełni uświadamiane tęsknoty za państwem funkcjonującym na zasadzie sprawnie zarządzanego majątku (*страна-дворец*). Choć w państwie tym panuje ład i dobrobyt, jego mieszkańcy bardziej przypominają zombie niż żywych ludzi. Pisarz ujawnia marzenia Rosjan o sprawiedliwym, potężnym imperium, będącym w stanie decydować o losach świata i tworzyć nowy globalny porządek. W jego przekonaniu masy pójdą za tym, kto obieca urzeczywistnić tego rodzaju fantazję. Z punktu widzenia Rosjan idea ta wydaje się nader atrakcyjna, dla innych stanowi jednak poważne zagrożenie, mogące spowodować ogólnoświatową katastrofę [Володихин 2001].

W futurologicznej powieści Zachara Oskotskiego *Последняя башня Трои* (*Ostatnia wieża Troi*, 2004) do władzy w Rosji – w latach 20. XXI wieku – dochodzą faszyści, którym, mimo przywrócenia porządku, nie udaje się jednak modernizacja państwa. O kształcie świata w roku 2085 decydują trzy czynniki – skutki „reprodukcyjnej wojny" Zachodu z Trzecim Światem (śmiertelny wirus powoduje spadek liczby mieszkańców Ziemi do 3–4 miliardów, przede wszystkim kosztem czarnej Afryki i państw arabskich[2]), wydłużenie

[2] Niebezpieczny wirus spowodował bezpłodność mieszkańców Afryki i Bliskiego Wschodu. W rezultacie powstały ogromnych rozmiarów miasta, skazane na zagładę, niemal w całości zamieszkane przez starców.

życia ludzkiego do 130–150 lat oraz rozwój energetyki termojądrowej. Ustrój polityczny prozachodnio nastawionej Rosji przypomina dzisiejszą „suwerenną demokrację". Nie zmienia się także jej miejsce w gospodarce światowej, przy czym zamiast gazu ziemnego i ropy naftowej Rosjanie eksportują metale ziem rzadkich. Zwraca uwagę profetyczna wizja świata opisana przez Jurija Nikitina w powieści *Трансчеловек* (*Transludzie*, 2006) – kolejnej z rosyjskich dystopii. Jak wynika z fragmentarycznych notatek głównego bohatera, w świecie przyszłości o rozkładzie sił nie decydują już ideologie, lecz postęp technologiczny (nanotechnologia), który pozwala zmodyfikować biologiczną naturę człowieka. Różnice kulturowe i narodowe tracą jakiekolwiek znaczenie. Ludzkość dzieli się na tych, którzy idą z postępem oraz żyjących przeszłością tradycjonalistów. Kryzys demokracji, zanik instytucji rodziny, spadek liczby mieszkańców, a przede wszystkim utworzenie ogólnoświatowego państwa powoduje, że ci ostatni nie są w stanie przeszkodzić „transludziom" w zmianie ich osobowości. Choć „transludzie" są stosunkowo nieliczni, to oni właśnie przejmują władzę i rozpoczynają dalsze doskonalenie człowieka. W przyszłości z „transludzi" powstaną „postludzie", którzy całkowicie zmodyfikują swoją naturę biologiczną.

Powieści Złotnikowa, Plechanowa, Oskotskiego i Nikitina wyróżnia obecność trzech elementów wspólnych. Po pierwsze, opisywana w nich Rosja bliskiej przyszłości jest państwem nowoczesnym i zmodernizowanym, najczęściej wyprzedzającym inne kraje pod względem rozwoju wysokich technologii. Po drugie, powtarza się w nich motyw udoskonalonej natury ludzkiej lub podejmowane są próby jej doskonalenia. Wreszcie, bez względu na posiadany potencjał, Rosja staje się częścią zglobalizowanego świata [Фишман 2006]. Zdaniem zwolenników teorii nowoczesnego świato-systemu[3], o specyfice rosyjskiej historii decyduje peryferyjne położenie państwa w ramach globalnego systemu kapitalistycznego. Rosja pełni w nim funkcję bazy surowcowej dla wysokorozwiniętych gospodarek zachodnich oraz jednego z gwarantów równowagi europejskiej. Jej możliwości są jednak mocno ograniczone. Państwo rosyjskie może próbować wzmacniać swoją pozycję w ramach istniejącego systemu światowego, wyjść poza jego obręb (tworząc system alternatywny) lub zmienić system-świat. W utworach fantastów z lat 90. to ostatnie rozwiązanie w zasadzie było nieobecne. Muzułmańskie projekty Władimira Michajłowa i Jurija Nikitina stanowiły zaledwie wezwanie do budowy systemu równoległego, w którym Rosja zajmuje centralną pozycję. Myśl o zniszczeniu obecnego systemu światowego pobrzmiewała, co prawda, u Kozjenkowa, niemniej bez jasnych perspektyw na przyszłość. Co ciekawe, kwestia

[3] System-świat to system społeczny oparty na gospodarce kapitalistycznej, który w okresie Odrodzenia narodził się w północnych Włoszech i stopniowo ogarnął cały świat.

zmiany systemu światowego w fantastyce rosyjskiej końca ubiegłego wieku szła w parze z konspirologią i ezoteryką. Pisarze zastanawiali się, kto ponosi odpowiedzialność za obecne kłopoty Rosji. Dlaczego państwo, mające wszelkie dane ku temu, aby być jednocześnie potęgą gospodarczą i militarną, nie potrafi osiągnąć obu rzeczy jednocześnie. W konspirologicznej i ezoterycznej interpretacji dziejów fantaści próbowali rozstrzygnąć, „kto, tak naprawdę, rządzi światem". Bohaterowie utworów Siergieja T. Aleksiejewa (cykl *Сокровища Валькири*, *Skarby Walkirii*, 1995–2012), Jewgienija Gulakowskiego (cykl *Другие романы*, *Inne powieści*, 1994–2010), Jurija Pietuchowa (*Звёздная месть*, *Gwiezdny odwet*, 1990–1995), Anatolija Afanasjewa (*Посторонняя*, *Obca*, 1994) oraz Wasilija Gołowaczowa (cykl *Смутное время*, *Smuta*, 1995–2001) próbowali przeniknąć do ukrytych warstw rzeczywistości, w których rozstrzygają się losy świata. Celem ich działań była totalna zmiana porządku światowego, oczywiście na korzyść Rosji [Фишман 2006].

Zgodnie z propozycją Dmitrija Wołodichina współczesnych rosyjskich fantastów można podzielić na zwolenników imperium i jego przeciwników. Jak już pisałem, do końca lat 90. w fantastyce rosyjskiej problematyka imperialna zajmowała miejsce raczej marginalne, niemniej już wówczas powstały teksty zapowiadające wzrost zainteresowania tym zagadnieniem. Jako przykład mogą posłużyć powieści Wiaczesława Rybakowa *Grawilot „Cesarzewicz"* (*Гравилёт „Цесаревич"*, 1993) i Eduarda Geworkiana *Времена негодяев* (*Czas łotrów*, 1995) [Володихин 2001]. Opisany przez Rybakowa ustrój Rosji wyewoluował w stronę konserwatywnej utopii. Zmiana historii w końcu XIX wieku spowodowała, że nie doszło do tak dramatycznych wydarzeń jak terrorystyczna działalność Woli Ludu, rewolucja październikowa czy wojny światowe. Dzięki podpisaniu przez Aleksandra II „konstytucji" Loris-Mielikowa, państwo rosyjskie przekształciło się w liberalną monarchię, w której życie podporządkowane zostało rozumowi i etyce. Tolerancyjny stosunek do mniejszości narodowych pozwolił uniknąć wojen i konfliktów wewnętrznych. Lewicowi radykałowie zrozumieli niszczycielską siłę przemocy i stali się ugrupowaniem religijnym propagującym uczciwość i doskonalenie wewnętrzne. W utworze Geworkiana, którego akcja rozgrywa się w początkach trzeciego tysiąclecia, ludzkość, doświadczona okrutnym kataklizmem, usiłuje zbudować świat na nowo. Wydarzenia znane z historii nieoczekiwanie zaczynają się powtarzać. Władcy moskiewscy ponownie zbierają ziemie w imperialną całość, siłą ustanawiają prawo i porządek. Zdaniem Geworkiana, w przypadku Rosji imperium stanowi rozwiązanie optymalne. Wobec kryzysu i rozpadu państwa właśnie ku niemu winni zwrócić się politycy i społeczeństwo.

Wzmożone zainteresowanie tematyką imperialną przypadło na rok 1998. Dla większości Rosjan ówczesny kryzys oznaczał bowiem ogromne wyrze-

czenia, powstała sytuacja sprzyjająca buntowi i tęsknocie za potężnym i sprawiedliwym imperium, które uznane zostało za jedyną nieskompromitowaną „instytucję", mogącą zapewnić spokój i bezpieczeństwo [Володихин 2001]. Pod koniec lat 90. ukazały się utwory stanowiące trzon „fantastyki imperialnej" – *Вариант „И"* (*Wariant „I"*, 1997) Władimira Michajłowa, *Тёмная гора* (*Mroczna góra*, 1999) Eduarda Geworkiana, *Wybrakówka* Olega Diwowa, *Сельва не любит чужих* (*Selwa nie lubi obcych*, 1999) Lwa Wierszynina i *Жаворонок* (*Skowronek*, 1999) Andrieja Stolarowa. Ponadto w roku 1999 powstało filozoficzno-literackie ugrupowanie Бастион, stawiające sobie za cel popularyzację „wymiaru imperialnego" literatury rosyjskiej.

Popularności imperium towarzyszy wzrost zainteresowania historiozoficznymi i politycznymi koncepcjami eurazjatystów oraz ich współczesnych kontynuatorów. Rozwiązania sugerowane przez Aleksandra Dugina, Aleksandra Prochanowa czy Władisława Surkowa (insularysta) podejmują dialog z ustaleniami czołowych teoretyków eurazjatyzmu – Piotra Sawickiego, Nikołaja Trubieckiego, Gieorgija Wiernadskiego i Nikołaja Aleksiejewa. Autorzy rosyjskiej fantastyki imperialnej, w poszukiwaniu odpowiedzi na pytanie „jak odbudować Rosję?", „jak odtworzyć i/lub wzmocnić imperium?", uważnie przyglądają się opracowywanym geopolitycznym projektom. W strukturze ich tekstów teorie eurazjatystów (ewentualnie atlantystów i insularystów) zajmują pozycję kluczową. Takie utwory jak *Евразийская симфония* (*Eurazjatycka symfonia*) Holma van Zajczyka[4], *Wariant „I"* Władimira Michajłowa czy *Укус ангела* (*Ukąszenie anioła*) Pawła Krusanowa na różne sposoby korzystają na przykład z propozycji eurazjatystów, postulujących oparcie stosunków społeczno-politycznych nie na tradycji zachodniej, lecz konkurencyjnej wobec niej cywilizacji azjatyckiej. Wedle nich Rosja jest państwem wyjątkowym, sytuującym się pomiędzy Wschodem i Zachodem – przy czym wpływ tego ostatniego zawsze miał charakter destrukcyjny, kolonizatorski. Ponieważ kapitalistyczne przeobrażenia w stylu zachodnim w Rosji nie mogą się udać, Rosjanie powinni wybrać odmienny model rozwoju – współpracę polityczną i gospodarczą z Chinami oraz z państwami Azji Środkowej.

W kontekście rozwiązań sugerowanych przez twórców fantastyki imperialnej szczególne znaczenie mają poglądy Aleksandra Dugina i Aleksandra Prochanowa. Dugin, usiłujący łączyć „czerwony" ekstremizm lewicy z „brunatnym" ekstremizmem prawicy, uznaje Zachód za „cywilizację morza", nieubłaganie wrogą eurazjatyckiej „cywilizacji lądu" [Walicki 2007: 298]. Jego zdaniem eurazjaci mieli absolutną rację twierdząc, że żadne zmiany rosyjskiego ustroju politycznego, żadne próby dostosowania rosyjskiej ideologii

[4] Pod pseudonimem Holm van Zajczyk publikują wspólnie Wiaczesław Rybakow i Igor Alimow.

do ideologii zachodniej, czyli amerykańskiej, nie uchronią Rosji przed krytyką ze strony Zachodu. Zachodni humanitaryzm i oświeceniowa retoryka zawsze były nieszczere i skrywały zapędy kolonizatorskie. Ponieważ państwo rosyjskie opiera się na wartościach eurazjatyckich, oczywiste jest, że liberalno-demokratyczne „reformy" nie mogą przynieść mu korzyści i muszą zakończyć się niepowodzeniem. Eurazjatyzm, twierdzi Dugin, winien stać się głównym i niezbędnym elementem polityki wewnętrznej i zagranicznej państwa [Дугин 2001]. O konieczności i konsekwencjach takiego wyboru autor *Podstaw geopolityki* pisze obszernie w książkach i artykułach. Według niego:

> Развивая интуиции славянофилов, евразийцы вплотную подошли к системному описанию проблемы. Запад претендует на то, что нормативы модерна, выросшие на его исторической почве, являются универсальными законами и всечеловеческими критериями развития. Так родилась керигма модерна, претендующая на то, чтобы стать керигмой вообще, нормой универсальной рациональности (*mathesis universalis* Декарта и Ньютона). Колониальное распространение западных влияний на все остальные страны, культуры и цивилизации мира повсюду порождало археомодерн. Локальные структуры (т.е. культуры, религии, обряды, верования, традиции, социальные и политические системы, хозяйственные формы и т.д.) загонялись в подполье, и чуждая – полупонятая или вообще непонятая – керигма блокировала их естественный и гармоничный выход. Весь мир (за исключением Европы, Запада) заговорил на кукуйском языке и души народов начали невыносимо страдать, гнить от вируса колониального протеза самосознания.
> Россия оказалась в таком положении не через прямую колонизацию, как большинство стран Азии, Африки и Латинской Америки, но через *культурную колонизацию*. Это славянофилы называли „романо-германским игом". Поэтому у России теоретически есть шанс осуществить *консервативную революцию* в пользу структуры […], сбросить западническую керигму и начать процесс антиколониальной борьбы против европейской керигмы в планетарном масштабе. Не только во имя русских, но во имя самобытности всех культур и народов мира [Дугин 2008].

Rosyjskich fantastów łączy z Duginem zbliżona ocena przyczyn rosyjskiego kryzysu lat 90. Zdaniem filozofa tylko zwrot ku ideologii eurazjatyckiej uchronił państwo przed rozpadem i spowodował, że jego polityka stała się niezależna od interesów zachodnich [Дугин 2001]. W kontekście opisanej przez van Zajczyka, świetnie prosperującej, wieloreligijnej i wieloetnicznej społeczności Ordusi, warto przypomnieć wypowiedź Dugina, w której podkreśla on, że Rosja nigdy nie była państwem jednonarodowym – jako całość istnieje tylko i wyłącznie dzięki współpracy z innymi narodami, przede wszystkim pochodzenia turańskiego. Zasadę tę Dugin nazywa „kwitnącą złożonością" i uznaje za jeden z fundamentów teorii eurazjatyckiej [Дугин 2001]. Co oczywiste, autor *Podstaw geopolityki* świadomie idealizuje i zakłamuje stosunki między przedstawicielami różnych narodów i religii funkcjonujących w ob-

rębie państwa rosyjskiego. Zajmuje on stanowisko typowe dla reprezentanta centrum, osoby uprzywilejowanej, będącej beneficjentem kolonialnej polityki państwa na obszarach przyległych do Rosji etnicznej, podporządkowanych metropolii. Zarówno w przeszłości, jak i obecnie relacje pomiędzy Rosjanami a ludami Syberii, Azji Środkowej, Kaukazu – czy nawet innymi Słowianami – dalekie były od postulowanej, fantazmatycznej „kwitnącej złożoności".

Poglądy Dugina uzupełniają wypowiedzi Aleksandra Prochanowa – współczesnego prozaika i publicysty, a także działacza społeczno-politycznego, będącego liderem opozycji patriotyczno-nacjonalistycznej. Prochanow dał się poznać jako zajadły obrońca państwa radzieckiego i gospodarki centralistycznej oraz krytyk reform gospodarczych proweniencji okcydentalistycznej. Przez wiele lat pisarz przekonywał, że w Rosji potrzebna jest zmiana kursu, obecny prowadzi bowiem ku katastrofie. Proponował także skrzyknięcie pod jednym sztandarem wszystkich nonkonformistów w celu przejęcia Dumy i zniszczenia ustroju oligarchicznego [Рашидов 2017]. Swoje *credo* polityczne Prochanow zawarł w książce *Поступь русской победы* (2012), w której opisał historię Rosji jako dzieje czterech kolejnych imperiów – Rusi Kijowsko-Nowogrodzkiej, carstwa moskiewskiego, imperium Romanowów i imperium Stalina. Zapowiedział także powstanie „piątego imperium", do budowy którego społeczeństwo rosyjskie jest już przygotowane. Jak pisze Aleksander Wawrzyńczak, chodzi o całkowicie utopijną koncepcję wskrzeszenia imperium, nawiązującą do fałszywie pojmowanej filozofii „wspólnego czynu" Nikołaja Fiodorowa. Projekt ten ma wymiar wieloaspektowy – ideologiczny, gospodarczy, geopolityczny, militarny, kulturowy i ekspansjonistyczny. Postuluje m.in. przywrócenie granic państwa sprzed roku 1991. Warunkiem *sine qua non* realizacji Idei Piątego Imperium jest konsolidacja wszystkich sił patriotycznych ponad wszelkimi podziałami. Podstawą ekspansji terytorialnej nowego imperium będzie atrakcyjność cywilizacyjno-kulturowa oraz język rosyjski [Wawrzyńczak: 297–300]. Konieczność odtworzenia imperium Prochanow propaguje także na łamach gazety „Завтра", której zadaniem jest konsolidacja „единомышленников для формирования и распространения имперской идеологии" [Szoszyn 2016: 129]. Rosja, przekonuje Prochanow, potrzebuje władzy silnej i scentralizowanej, ale jednocześnie oświeconej i cywilizowanej – w innym przypadku państwo o tak rozległym terytorium nie zdoła przetrwać [cyt. za Быков 2009: 221–222]. Poglądy pisarza kontynuują tradycję radykalnej rosyjskiej inteligencji. W jego opinii charakter narodowy Rosjan wyróżnia świadomość imperialna (*имперское, державное мироощущение*) oraz gotowość budowy Państwa Bożego tu i teraz, na Ziemi [Проханов 2012]. Będąc zwolennikiem eurazjatyckiej, imperialnej drogi rozwoju, pisarz przekonuje o korzystnym wpływie Rosji i prawosławia na losy świata. Jednocześnie podejmuje krytykę kapitalizmu i zachodniej demokracji liberalnej.

Program reform realizowany po rozpadzie ZSRR przez prozachodnio i neoliberalnie nastawionych polityków nazywa zbrodnią na narodzie rosyjskim, zagrażającą jego biologicznemu funkcjonowaniu. Polityka rosyjska została wówczas całkowicie podporządkowana interesom Stanów Zjednoczonych [Быков 2009: 225].

Przedstawiciele pierwszej fali fantastyki imperialnej bardzo szybko znaleźli naśladowców i kontynuatorów. Wedle Wołodichina ostateczny podział na apologetów imperium i jego przeciwników dokonał się w roku 2000. Do tych pierwszych należą m.in. Wiaczesław Rybakow i Dmitrij Jankowski. W utrzymanej w formie traktatu filozoficznego powieści Rybakowa *На чужом пиру* (*Na cudzej uczcie*, 2000) Rosjanie zachęcani są do duchowej niezależności, wspierania państwa oraz porzucenia szkodliwych ideałów inteligencji. W tym samym roku ukazała się powieść Holma van Zajczyka *Дело жадного варвара* (*Czyny chciwego barbarzyńcy*, 2000), której akcja toczy się na terytorium potężnego, eurazjatyckiego imperium. Oba teksty wywołały burzliwe dyskusje. Apologeci imperium zgodnie je zaakceptowali, liberałowie zaś okrzyknęli Rybakowa faszystą i ksenofobem. Przynależność pisarza do „obozu imperialnego" budzi jednak poważne zastrzeżenia. Jak się wydaje, Rybakowowi chodzi o stworzenie takiego modelu funkcjonowania społeczeństwa, który opierałby się na moralności. Z kolei w jawnie antyamerykańskiej – w wymiarze politycznym i ideologicznym – powieści *Рапсодия гнева* (*Rapsodia gniewu*, 2000) Jankowski dokonuje rehabilitacji czasów i ludzi radzieckich, którzy niegdyś bronili swej niezależności, lecz po rozpadzie ZSRR wyraźnie się pogubili. Zdaniem pisarza odrodzenie imperium będzie zależeć od instynktu samozachowawczego mieszkańców WNP [Володихин 2001]. Fabuła utworu zasadza się na antyzachodnich stereotypach i uprzedzeniach. Opisane zdarzenia mają miejsce w niezbyt odległej przyszłości, po zakończonej zwycięstwem Rosjan trzeciej wojnie czeczeńskiej, w której czynny udział wzięli także Amerykanie. Zlikwidowanie w Sewastopolu antyrosyjskiej sekty religijnej stanowi pretekst do interwencji NATO i okupacji Krymu. Plany Amerykanów zostają pokrzyżowane dzięki oporowi miejscowej ludności.

На чужом пиру, *Дело жадного варвара* i *Рапсодия гнева* to najważniejsze teksty drugiej fali fantastyki imperialnej (czasowo i ideologicznie niezbyt odległej od pierwszej). Zbliżoną wymowę posiada *Сельва умеет ждать* (*Selwa potrafi czekać*, 2000) Lwa Wierszynina. Zdaniem jej autora potędze Rosji służy imperium i oczyszczenie – nawet za cenę rozlewu krwi. Za imperium Wierszynin opowiedział się już w pierwszej części cyklu, gdzie opisał państwo, które – aby nie ulec rozpadowi – musi być silne, bezwzględne i bezkompromisowe. Zachodnia liberalna demokracja potraktowana została jako szkodzący Rosji nieustanny wyścig wyborczy. Do umiarkowanych zwolenników imperium należy zaliczyć Andrieja Stolarowa. W powieści *Жаворонок*

wyraża on tęsknotę za spokojem wewnętrznym państwa radzieckiego oraz jego osiągnięciami socjalnymi. Palącą kwestią staje się przywrócenie Rosji jej poprzednich granic. Odbudowę imperium winno zapoczątkować odzyskanie Krymu. Realia ekonomiczne i polityczne byłych państw radzieckich nie sprzyjają jednak tego rodzaju zamierzeniom. Nie wiadomo też, czym ostatecznie odrodzone imperium miałoby być – ziemskim rajem czy totalitarnym więzieniem. Nawet tam, gdzie imperium nie wypada zbyt atrakcyjnie – na przykład w utworach Eduarda Geworkiana *Времена негодяев* (1995) i *Тёмная гора* (1999) – i tak okazuje się lepsze niż otaczający je świat chaosu. Nieprzypadkowo wiele tego rodzaju scenariuszy powstało w latach 90. Opisywany przez Geworkiana chaos jest metaforą rosyjskiej rzeczywistości po rozpadzie imperium, samo imperium zaś – wyrazem tęsknoty do państwa radzieckiego.

Za krytyków imperium Wołodichin uznaje Pawła Krusanowa i Andrieja Plechanowa, których interesuje cena, jaką Rosja musiałaby zapłacić za dobrobyt i odzyskanie statusu supermocarstwa. W powieści *Укус ангела* ambicje odrodzonego imperium, które uosabia postać Iwana Niekitajewa, przybierają rozmiary doprawdy imponujące. Realizowana przezeń polityka jest skrajnie nieodpowiedzialna i niebezpieczna. Po przyłączeniu Konstantynopola (odwieczne marzenie Rosjan), Niekitajew – przekonany o swoim mistycznym przeznaczeniu – dąży do konfliktu grożącego unicestwieniem całego świata. Utwór uznany został za bezpośredni atak na istotę imperium. Opisane połączenie rosyjskich i chińskich tradycji imperialnych – przy wykorzystaniu nowoczesnych technik informacyjnych – skutkuje powstaniem barbarzyńskiego imperium, dążącego do podporządkowania kolejnych terytoriów. W ujęciu Krusanowa zarówno samo imperium, jak i wspierające go siły (Niekitajew, Piotr Legkostupow, mogowie), nabierają wymiaru infernalnego. Pytanie o cenę, jaką trzeba zapłacić za potęgę państwa, stawia także Fiodor Bieriezin w powieści *Параллельный катаклизм* (*Paralelny kataklizm*, 2002). Pisarz opisuje w niej dwie równoległe rzeczywistości. W pierwszej światowym hegemonem są Stany Zjednoczone, w drugiej zaś ekspansywny i autarkiczny Związek Radziecki. O przyszłości świata decyduje starcie dwóch wrogich imperiów.

Scenariusze opisywane w ramach fantastyki imperialnej zasadzają się na odrzuceniu przez rosyjskie społeczeństwo uznawanych za uniwersalne paneuropejskich prawd i wartości. Jak zauważa amerykański socjolog Immanuel Wallerstein, odwołanie do uniwersalizmu funkcjonuje w trzech odmianach. Pierwsza z nich polega na argumentacji, że polityka przywódców świata paneuropejskiego służy obronie „praw człowieka" i wspieraniu tzw. demokracji. Druga odmiana występuje w kontekście zderzenia cywilizacji, zakładającym wyższość cywilizacji „zachodniej" nad „innymi" cywilizacjami – tylko ona zbudowana jest bowiem na uniwersalnych prawdach i wartościach. Trzeci rodzaj odwołania do uniwersalizmu polega na traktowaniu

rynku jako rozwiązania nieuchronnego, udowodnionego naukowo oraz na poglądzie, że „nie ma alternatywy". Zgodnie z powyższym, należy zaakceptować prawa neoliberalnej ekonomii i działać według nich [Wallerstein 2007: 12].

Gros rosyjskich fantastów opisuje Rosję jako imperium-świat, byt polityczny, którego istotę stanowią siłowe przejawy potęgi. Pozostawanie w paradygmacie imperium-świata wyklucza pytanie o globalną sprawiedliwość (sprawiedliwy system-świat), silny i rozwinięty wszystko zawdzięcza bowiem sobie i nikomu nic nie jest winien. Imperium-świat nie jest przy tym częścią kapitalistycznego świato-systemu – ani nie eksploatuje peryferii, ani nie jest obiektem cudzej eksploatacji. Tym samym nie ma obowiązku troszczyć się o peryferie. W scenariuszach rosyjskich fantastów ich ojczyzna odzyskuje znaczenie i status mocarstwa globalnego przede wszystkim dzięki sile militarnej. To ona pozwala Rosji dyktować warunki innym i przeciwstawiać się ich planom. Fantaści z reguły przedstawiają imperium jako klasyczną autarkię lub państwo na tyle potężne, że jest w stanie decydować o kształcie gospodarki światowej. Każde mocarstwo, prędzej lub później, musi bowiem dokonać wyboru – może albo rywalizować z innymi mocarstwami, albo się od nich oddzielić. Zgodnie z teorią Wallersteina, mniej więcej pięćset lat temu kapitalistyczna gospodarka-świat zaczęła ingerować w sprawy wewnętrzne ówczesnych mocarstw. Z pewnym opóźnieniem proces ten dotarł również do Rosji. Bogactwo, które wypracowuje gospodarka-świat, rozdzielane jest jednak nierównomiernie. Większa jego część trafia do centrum systemu, mniejsza – do państw sytuujących się na jego obrzeżach. Podobny charakter ma współczesny kapitalizm, będący jądrem systemu światowego. W połowie lat 70. ubiegłego stulecia system ten wkroczył w fazę kryzysu i powolnego rozpadu. Zdaniem Leonida Fiszmana zjawisko to stanowi jedną z głównych przyczyn decydujących o żywotności i atrakcyjności tematyki imperialnej [Фишман 2013].

W utworach fantastów Rosja odzyskuje znaczenie na różne sposoby. W powieści Jurija Nikitina *Земля наша велика и обильна...* (*Ziemia nasza ogromna i obfita…*, 2004) nieoczekiwanie dołącza do Stanów Zjednoczonych, opowiadając się tym samym po stronie Zachodu w konflikcie z Chinami. Dokonany wybór stanowi wyjątek na tle rozstrzygnięć preferowanych przez rosyjskich pisarzy, w tym także samego Nikitina, który w cyklu *Русские идут* (*Rosjanie nadchodzą*, 1997–2000) dał się poznać jako zaprzysięgły nacjonalista. Z kolei w *Смело мы в бой пойдём...* (*Śmiało pójdziemy do boju…*, 2006) Borisa Orłowa, Aleksandra Koszelewa i Aleksandra Awramienki, Rosja – w której, po porażce bolszewików, rządzi generał Korniłow – wraz z faszystowskimi Niemcami i Włochami walczy przeciwko Ententcie. Państwa te zbliża wrogi stosunek do traktatów kończących I wojnę światową. Warunki przymie-

rza zostały ustalone w Monachium w roku 1918 podczas spotkania Piotra Wrangla z Adolfem Hitlerem. Dzięki temu spełniają się równocześnie dwa marzenia Rosjan – ich ojczyzna staje się państwem cywilizowanym (choć hołdującym faszystowskiej ideologii) i zaspokaja swe ambicje imperialne. W obu utworach Rosja dołącza do centrum systemu światowego, aby następnie, śladem innych, rozpocząć eksploatację peryferii. Jako sensowną alternatywę dla istniejących porządków Władimir Michajłow proponuje w *Wariancie „I"* odnowienie rosyjskiej monarchii i przejście na religię muzułmańską. Wybór ten wzmacnia państwo i zapewnia mu rozwój gospodarczy.

Jak się jednak okazuje, Rosja będąca państwem dobrobytu może być równie niebezpieczna, jak Rosja imperialna. Istota globalnego kapitalizmu polega bowiem na tym, że jedne państwa bogacą się kosztem innych. Obojętność na cierpienia słabszych świadczy o moralnym i ideowym kryzysie systemu kapitalistycznego. Obecnie wiadomo już, że zachodni model rozwoju w krajach o odmiennej historii, kulturze i religii nie może się sprawdzić. W jego uniwersalność nikt już nie wierzy. W rezultacie Rosja, która nie zdążyła nacieszyć się liberalizmem i przynależnością do systemu światowego, zmuszona jest szukać alternatywnych rozwiązań. Tu pomocna okazuje się bogata tradycja imperialna, będąca inspiracją wielu rosyjskich fantastów. Jeden z jej przejawów stanowi prawosławnej proweniencji mit o „ocaleniu świata". Zdaniem Natalii Irtieniny to właśnie Rosja nie pozwala zginąć światu, chroniąc go przed samozagładą – w wymiarze materialnym i eschatologicznym; jest balastem, zabezpieczającym świat przed zerwaniem się z łańcucha, zapewniającym równowagę i chroniącym przed kolejnymi falami postępu [Фишман 2013].

„Niepozwalające zginąć światu imperium" na różne sposoby usiłuje powstrzymać narastający w świecie chaos, oddalić nieuniknioną zagładę. O jej bliskości świadczą fałszywe wartości, którym hołduje postchrześcijański Zachód. Tym samym na imperium spoczywa ogromna odpowiedzialność, „chroniące świat imperium" nie może ograniczać się do własnych interesów. Mit ten posiada wówczas wymiar niepełny, świecki, zostaje odarty z symboliki prawosławnej. Zgodnie z sugestią fantastów, przeznaczeniem Rosji jest zniszczenie systemu-świata (globalnego kapitalizmu), a następnie zbudowanie na jego gruzach imperium-świata [Фишман 2013]. Ujście tego rodzaju nastrojom daje Jelena Czudinowa w powieści *Meczet Notre Dame. Rok 2048* (*Мечеть Парижской Богоматери: 2048 год*, 2005). Choć opisywane zdarzenia rozgrywają się w podporządkowanej muzułmanom Francji, mowa jest także o Rosji, państwie, które uniknęło europejskiej degrengolady, a teraz skutecznie broni chrześcijańskiej religii i kultury w starciu z ekspansywnym islamem. Zwraca uwagę upadek tradycyjnych wrogów Rosji – Europy i Stanów Zjednoczonych – co jednak, w odróżnieniu od innych pisarzy, Czudinowej specjalnie nie cieszy. Mimo to w powieści spełnia się marzenie Rosjan o świecie, w którym

ich ojczyzna pozostaje ostoją cywilizacji, prawdziwym Trzecim Rzymem. Jej triumf, pod postacią odrodzonego ZSRR, opisuje także Aleksandr Szubin w powieści *Ведьмино кольцо* (*Pierścień wiedźmina*, 2006). Rosja, wykorzystując niepowodzenia zachodnich Europejczyków i Amerykanów, zostaje liderem postępu naukowo-technicznego i oazą stabilności w rozdzieranym przeciwnościami świecie. Podobnie jak w utworze Czudinowej, działania dyplomatyczne Rosjan ratują Europę przed ekspansją muzułmańskiego Kalifatu.

W negatywnej wersji mitu o „podtrzymującym istnienie świata imperium" za chaos i destabilizację odpowiedzialność ponosi Rosja. Scenariusz taki zawierają utwory Pawła Krusanowa (*Укус ангела*), Romana Złotnikowa (*Армагеддон*) i Fiodora Bieriezina (*Параллельный катаклизм*). W powieści *За веру, царя и социалистическое отечество* (*Za wiarę, cara i socjalistyczną ojczyznę*, 2003) Jurij Brajdier i Nikołaj Czadowicz opisują trzy odmienne warianty dziejów – w każdym z nich Rosja stwarza poważne zagrożenie dla innych. „Ruś pogańska" jest światowym rozbójnikiem, terroryzującym inne kraje bronią jądrową. Z kolei, ukształtowana w wyniku powstania Pugaczowa „Ruś kozacka", wykorzystuje tzw. czarne dziury na terytorium przeciwnika. Wreszcie, „Rosja republikańsko-burżuazyjna", staje się bezwzględnym światowym żandarma i powoduje upadek Chin. Bez względu na obrany ustrój państwo rosyjskie niepokoi bliższych i dalszych sąsiadów. Trudno ustalić, gdzie kończy się pozytywny wariant mitu o „podtrzymującym istnienie świata imperium", a zaczyna jego wersja negatywna [Фишман 2013].

W utworach fantastów występują trzy rozwiązania, pozwalające Rosji odzyskać status mocarstwa globalnego: budowa nowego świata-imperium, dołączenie do trzonu systemu światowego (gospodarki-świata) lub faszyzacja państwa. Wszystkie koncepcje wynikają z półperyferyjnego położenia Rosji w ramach globalnej gospodarki kapitalistycznej. Rosyjscy fantaści najchętniej opisują swą ojczyznę jako imperium-świat, myśl o dołączeniu do centrum oraz faszyzacja są wedle nich dużo gorszym wyjściem. Paradoksalnie, proponowane rozwiązania wydają się świadczyć o faktycznej słabości Rosji. W najbliższym czasie Rosjanom najprawdopodobniej nie uda się stworzyć centrum nowego, bardziej sprawiedliwego i humanitarnego świato-systemu. Dopóki system zachowuje stabilność, państwo rosyjskie nie ma innego wyjścia i musi funkcjonować w jego obrębie. Im ściślej się jednak z nim integruje, tym bardziej uzależnia się od eksportu surowców energetycznych. Jej gospodarka rozwija się nierównomiernie, trwa wywóz kapitału za granicę. Zjawiskom tym towarzyszą niepokoje, będące skutkiem narastającej polaryzacji społecznej. Sprzeciw Rosjan wywołuje ponadto udział w operacjach wojskowych służących interesom USA i Wielkiej Brytanii. Większość Rosjan wolałaby dołączyć do trzonu systemu światowego lub wykorzystać kolejny kryzys i stworzyć własne imperium [Фишман 2013].

Po taki właśnie scenariusz, bazujący na utopijnej proweniencji micie o dobrym i sprawiedliwym imperium-świecie, sięga Holm van Zajczyk w cyklu *Евразийская симфония*. Opisywane zdarzenia rozgrywają się w autarkicznym państwie, składającym się z ziem rosyjskich, mongolskich i chińskich, którego ustrój łączy wartości konfucjańskie, religijny synkretyzm i internacjonalizm. Orduś – rezultat przymierza Aleksandra Newskiego z chanem Sartakiem – stała się największym i najlepiej rozwiniętym państwem świata. Narody zamieszkujące poza jego granicami uznawane są za nieokrzesanych barbarzyńców. W ten sposób autorzy cyklu dokonują odwrócenia wypracowanych na gruncie kultury zachodniej binarnych opozycji. Terytoria pozostające poza rosyjsko-chińską przestrzenią, w tym także Zachód, charakteryzowane są za pomocą kategorii typowych dla narracji kolonialnych. Wyróżnia je niedorozwój, niesamoistotność, niepełne ukształtowanie czy niedojrzałość społeczno-kulturowa. Zamieszkujące je ludy znajdują się w sytuacji niższości i zapóźnienia wobec potężnej Rosji. Cywilizacyjna atrakcyjność Ordusi pozwala przyłączyć – bez stosowania rozwiązań siłowych – kolejne ziemie i narody. Fundamentem pokojowego współistnienia na tak rozległym obszarze jest wzajemne poszanowanie kultur oraz wspomaganie ich rozwoju. Wszystko to odbywa się jak gdyby bez udziału wysiłku kolonizacyjnego, o którym w powieści się nie mówi. Taka konstrukcja imperium pozbawiona jest podstawowej funkcji dyskursu kolonialnego, jakim było tworzenie społecznych polaryzacji i konstruowanie nieprzekraczalnych barier między „nami" a „nimi" [Sowa 2011: 449–450]. Korzystając z propozycji Jana Sowy [Sowa 2011: 498], należałoby stwierdzić, że imperializm rosyjski prezentowany jest w neutralnym świetle jako przedsięwzięcie jeśli nie szlachetne, to dokonujące się za obopólną zgodą i przynoszące obopólne korzyści. Główni bohaterowie cyklu – Bagatur Lobo i Bogdan Ruchowicz – posiadają typową dla mieszkańców wielkich imperiów rozmytą świadomość hybrydyczną. Ich codzienne zachowanie łączy elementy przynależne do kultury rosyjskiej, prawosławnej z praktykami typowymi dla kultur Wschodu.

Wśród rosyjskich fantastów powodzeniem cieszy się także scenariusz, zgodnie z którym w przeszłości Rosja zstąpiła z głównej, tj. europejskiej drogi rozwoju, by po latach na nią powrócić. Powrót ten dotyczy albo całości kraju, albo jego części, będącej tym samym wzorem do naśladowania. Taki rozwój zdarzeń opisuje Andriej Łazarczuk w powieści *Wszyscy zdolni do noszenia broni* (*Все, способные держать оружие...*, 1997). Skutkiem klęski w II wojnie światowej jest podział Rosji na część europejską (okupowaną przez Niemcy) i *quasi*-niezależną, wspieraną przez Stany Zjednoczone, burżuazyjno-kapitalistyczną Syberię. Paradoksalnie, mimo porażki w konflikcie światowym, mieszkańcom obu państw żyje się lepiej niż – w znanym nam wariancie historii – zwycięskim ludziom radzieckim. Z podobnego schematu korzystają inni fantaści.

W cyklu Wasilija Zwiagincewa *Одиссей покидает Итаку* (*Odyseusz opuszcza Itakę*), od bolszewickiej Rosji oddziela się Krym. Z kolei w powieści Dmitrija Szydłowskiego *Орден* (*Zakon*, 2002) terytoria Słowian Wschodnich ulegają podziałowi na dwa odrębne państwa już w średniowieczu. Przedwczesna śmierć Aleksandra Newskiego powoduje powstaniem proniemieckiej Rosji Północnej (Североссия), uzależnionej od Zakonu Kawalerów Mieczowych. W tym samym czasie Ruś Moskiewska podąża własną drogą, wiążąc się ściślej – pod rządami księcia Dymitra – z tatarską Ordą.

Choć popularność tematyki imperialnej w znacznym stopniu spowodowana jest trudnościami doświadczanymi przez społeczeństwo rosyjskie w ostatnich latach ubiegłego wieku, których zwieńczeniem był kryzys strukturalny w roku 1998, to nie można pominąć innych, bardziej globalnych przyczyn. Od wielu lat pogłębia się bowiem zacieranie mechanizmów demokracji parlamentarnej. Postęp globalizacji sprzyja powstawaniu problemów, z którymi państwa zachodnie – w warunkach funkcjonującego ustroju politycznego – nie są w stanie skutecznie walczyć. Klasyczne instrumenty polityczne tracą swoją skuteczność. Tzw. turbokapitalizm wygrywa starcie z demokratycznym kapitalizmem ukształtowanym na Zachodzie po II wojnie światowej. Niepokoją społeczne i ekonomiczne skutki liberalizacji handlu i rynków finansowych oraz przyspieszenie wymiany informacji. Powodując wzrost przepaści pomiędzy biednymi i bogatymi oraz rozpad tradycyjnych struktur rodzinnych i społecznych, globalny kapitalizm stanowi główne zagrożenie dla zachodnich demokracji – pogląd ten podziela wielu ekonomistów, politologów i filozofów. Podczas gdy gospodarka i powodowane nią przemiany społeczne mają wymiar globalny, polityka nadal ogranicza się do ściśle określonego terytorium. A przecież, na co zwracał uwagę Zygmunt Bauman, w dzisiejszym świecie społeczne interesy wychodzą daleko poza ramy państw narodowych [Kerski 2008: 681]. W ten sposób narasta problem utraty znaczenia granic państwa narodowego, czyli stopniowego zaniku zgodności między terytorium państwowym, narodem państwowym, władzą państwową i suwerennością. Globalizacja stanowi w swej istocie nową formę kolonializmu. Istnienie ponadpaństwowych organizacji w rodzaju Unii Europejskiej, Unii Euroazjatyckiej czy Stowarzyszenia Narodów Azji Południowo-Wschodniej (ASEAN) tylko w ograniczonej mierze pozwala neutralizować zjawiska grożące paraliżem liberalnych demokracji. Procesy te oddziałują także na Rosjan, którzy doskonale pamiętają zakończone niepowodzeniem próby implementacji zachodniej demokracji i liberalizmu gospodarczego w ich państwie. Sytuacja sprzyja poszukiwaniom odmiennych od propagowanych na Zachodzie rozwiązań politycznych. Jak twierdził niemiecko-brytyjski socjolog Ralf Dahrendorf, państwo narodowe nie jest wprawdzie kresem historii, ale stanowi niewątpliwe osiągnięcie cywilizacyjne [Kerski 2008:

681]. Spora część rosyjskich fantastów bez wahania skorygowałaby powyższą tezę o poprawkę, zgodnie z którą ostatecznym kresem historii byłoby imperium – najlepiej kwitnące, potężne imperium rosyjskie.

Bibliografia

Быков Д. 2009. *И всё-всё-всё. Сборник интервью*, Москва: ПРОЗАиК.

Володихин Д. 2001. *Неоампир. Империя в российской фантастике*, źródło elektroniczne: http://prokopchick.narod.ru/archive/critika/volodihin5.html (dostęp 11.12.2015).

Дугин А. 2001. *Евразийство: от философии к политике*, źródło elektroniczne: http://www.ng.ru/ideas/2001-05-30/8_philosophy.html (dostęp 25.08.2012).

Дугин А. 2008. *Археомодерн. В поисках точки, где и модерн, и архаика ясны как парадигмы*, źródło elektroniczne: http://arcto.ru/article/1472 (dostęp 12.04.2013).

Проханов А. 2012. *Поступь русской победы*, źródło elektroniczne: http://www.zavtra.ru/content/view/postup-russkoj-pobedyi-2012-11-07-000000/ (dostęp 6.04.2015).

Рашидов О. 2017. *Писатель-патриот Александр Проханов*, źródło elektroniczne: https://www.kp.ru/daily/22539/17050/ (dostęp 21.06.2017).

Ройфе А. *Из тупика или Империя наносит ответный удар*, źródło elektroniczne: http://modernlib.ru/books/royfe_aleksandr/iz_tupika_ili_imperiya_nanosit_otvetniy_udar/read_1/ (dostęp 22.09.2013).

Фишман Л. 2006. *Иное будущее. Картина будущего у российских фантастов: смена тенденций*, źródło elektroniczne: http://censura.ru/articles/russfiction.htm. (dostęp 12.10.2015).

Фишман Л. 2013. *Цена могущества и миф об удерживающем*, źródło elektroniczne: http://censura.ru/articles/greatrussia.htm (dostęp 6.09.2013).

Kerski B. 2008. *Globalizacja. Nadzieje i obawy*, [w:] H. Orłowski, A. Lawaty (red.), *Polacy i Niemcy. Historia – kultura – polityka*, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.

Rojek P. 2014. *Przekleństwo imperium. Źródła rosyjskiego zachowania*, Kraków: Wydawnictwo M.

Sowa J. 2011. *Fantomowe ciało króla. Peryferyjne zmagania z nowoczesną formą*, Kraków: Universitas.

Szoszyn R. 2016. *Российская еженедельная газета „Завтра”как пропагандист имперской идеологии*, „Przegląd Rusycystyczny”, nr 3 (155), s. 128–137.

Walicki A. 2007. *O inteligencji, liberalizmach i o Rosji*, Kraków: Universitas.

Wallerstein I. 2007. *Europejski uniwersalizm. Retoryka władzy*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.

Wawrzyńczak A. 2014. *Imperialista, technokrata, mistyk. Twórczość literacka i publicystyczna Aleksandra Prochanowa*, Kraków: Scriptum.